

Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich w Warszawie

Za pośrednictwem Biura Poselskiego dr Marcina Świącickiego

W sprawie koniecznej umowy społecznej pomiędzy Miastem Stołecznym Warszawa, Marszałkiem Województwa Mazowieckiego i właścicielami prywatnych lasów ochronnych

Zwracamy się o pomoc w następującej sprawie!

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej stanowi:

Art.74 pkt.2 Ochrona środowiska jest obowiązkiem władz publicznych.

pkt.4 Władze publiczne wspierają działania obywateli na rzecz ochrony i poprawy stanu środowiska.

Art.75 Władze publiczne prowadzą politykę sprzyjającą zaspokojeniu potrzeb mieszkaniowych obywateli, w szczególności przeciwdziałają bezdomności, wspierają rozwój budownictwa socjalnego oraz popierają działania obywateli zmierzające do uzyskania własnego mieszkania.

W Warszawie i innych miastach funkcjonują lasy prywatne ochronne.

Lasy te nie mają ekonomicznego sensu, gdyż może być tam prowadzona jedynie gospodarka leśna ekstensywna i niewielkie ilości pozyskanego drewna nie rekompensują kosztów pozyskania drewna i wieloletniej ochrony lasu.

Nie można też mówić o sensie rekreacyjnym lasów dla ich właścicieli.

Dla nich las jest miejscem przymusowej, bezpłatnej pracy, którą muszą wykonywać na podstawie uproszczonego planu urządzenia lasu zgodnie z artykułami 8, 9 i 13 ustawy o lasach.

Rekreacja jest, ale dla osób postronnych, które wypoczywają w tych lasach, bez konieczności pełnienia obowiązków ciężących na właścicielach.

Las ochronny ma jedynie sens środowiskowy jako siedlisko przyrody, którego ochrona jest celem publicznym zgodnie z art. 6 ust 9b ustawy o gospodarce nieruchomościami. Jest to realizacja zadania postawionego przed władzą publiczną w art. 74 Konstytucji RP.

Las ten jest pochłaniaczem spalin oraz dwutlenku węgla, który zmienia na życiodajny tlen.

Z mocy przywołanych wyżej przepisów ustawy zasadniczej i ustawy o samorządzie gminnym, art. 5 ustawy o ochronie gruntów rolnych i leśnych, ochrona tych terenów pełniących wyłącznie funkcje środowiskowe winna spoczywać na władzach publicznych.

Wychodząc z założenia, że 80 procentowa danina prywatnego gruntu na cel publiczny jest aż nadto szczodra, właściciele tych gruntów od lat starają się przekonać Miasto i Marszałka Województwa by zezwolili im na wykorzystanie 20 procent posiadanego areалу gruntowego na potrzeby mieszkaniowe. W zamian gotowi są wyręczać władzę publiczną w pełnieniu na tych terenach jej obowiązków wynikających z art. 74 Konstytucji RP i przywołanych ustaw, gdyż ta nie będąc właścicielem gruntu ma ograniczone możliwości gospodarowania na gruntach prywatnych.

Miasto i Marszałek na ogół odmawiają zawarcia tej umowy społecznej wychodząc najwyraźniej z założenia, że z mocy istniejących przepisów o lasach właściciele i tak zobowiązani są do prowadzenia gospodarki leśnej i ochrony lasu.

Jest to oczywisty błąd, gdyż, zmuszanie właściciela do prowadzenia gospodarki leśnej, która nie ma ekonomicznego sensu, jest naruszeniem istoty własności, o którym mowa w art. 64, pkt.3 Konstytucji RP. Przepisy o lasach dotyczące konieczności wykonywania gospodarki leśnej przez prywatnych właścicieli lasów ochronnych oraz uproszczony plan urządzenia lasu stają wtedy się automatyczne niekonstytucyjne. Takich praktyk nie przewiduje Konstytucja RP, ani nie powinno przewidywać prawo żadnego cywilizowanego kraju.

Zmuszanie do praktycznie niewolniczej pracy wykracza poza ograniczenie prawa własności dopuszczalne ustawowo.

Właściciele mogliby w tych obowiązkach wyręczać władze publiczne, gdyby te zapewniły im w miejscu przymusowej pracy minimum warunków socjalnych, prawo do zapewnienia sobie dachu nad głową w miejscu tej pracy, również po to by nie trzeba było dojeżdżać z oddali w celu ochrony lasu przed aktami różnego rodzaju wandalizmu przyrodniczego.

Realizację tych celów wynikających z art. 75 Konstytucji RP winny w sposób harmonijny zapewnić akty planowania przestrzennego, jest to możliwe nawet na gruncie aktualnie istniejącego prawa.

Prosimy Rzecznika Praw Obywatelskich o wsparcie naszej społecznej inicjatywy zmierzającej do zawarcia tego rodzaju umowy społecznej.

Właściciele gotowi są do bezpłatnej pracy na rzecz środowiska, o ile Miasto i Marszałek w obligatoryjnie sporządzanych miejscowych planach lub w wypadku ich braku w decyzjach o warunkach zabudowy zagrodowej ukierunkowanej na ochronę lasu zapewnią im prawo do wykorzystania 20 procent posiadanego gruntu na potrzeby mieszkaniowe.

Przynajmniej na terenach gdzie istnieje dostęp do drogi publicznej i odpowiednia infrastruktura techniczna umożliwiająca bez kosztów ponoszonych przez Miasto na wydanie decyzji o warunkach zabudowy, czy sporządzenie planu. W ten sposób Konstytucyjne obowiązki władzy publicznej wynikające z przywołanych wyżej artykułów 74 i 75 byłyby wypełnione. Bez tego alternatywą jest jedynie wykup, zamiana lub wywłaszczenie gruntu na cel publiczny określony w art.74 konstytucji RP i art. 6, pkt. 9b ustawy o gospodarce nieruchomościami.

W tym celu konieczne jest zarezerwowanie środków w wieloletniej prognozie finansowej miasta.

Dalsza bezczynność władzy publicznej wobec postulatów właścicieli prywatnych lasów ochronnych, skutkować będzie wnioskami do Starosty w sprawie ponadnormatywnego całkowitego wyrębu drzewostanu, który nie ma ekonomicznego sensu i dokonania zmian w ewidencji gruntów pozwalających na zabudowę jednorodzinną.

W wypadku odmowy zawarcia przez organy władzy publicznej proponowanej umowy społecznej, prosimy o zakwestionowanie w Trybunale Konstytucyjnym niektórych przepisów.

Za niekonstytucyjny sprzeczny z art. 74 Konstytucji RP uważamy art. 2 ustawy o lasach, który mówi, że przepisy tej ustawy obejmują wszystkie lasy bez względu na formę własności. Ustawa o lasach w następnych szczegółowych artykułach dotyczących obowiązków prowadzenia gospodarki leśnej winna przewidywać odrębne ustalenia dla lasów ochronnych państwowych i prywatnych gdyż nie można zmuszać osoby fizycznej do gospodarki leśnej w lesie ochronnym, która nie ma ekonomicznego sensu. To może czynić tylko władza publiczna, gdyż jej straty pokryje podatnik, któremu to środowisko służy.

Zwracamy uwagę, że okalające duże miasta nadleśnictwa o dużym areale lasów ochronnych często są również deficytowe, chociaż w swoich zasobach posiadają też zwykłe lasy produkcyjne, gospodarstwa leśne i wykwalifikowaną kadre.

Ich straty są pokrywane przez dotacje płynące z innych nadleśnictw.

Takich możliwości nie posiadają właściciele lasów prywatnych ochronnych.

Za niekonstytucyjny sprzeczny z art. 74, 75 i 64 uważamy przepis art. 10 ust.2, pkt. 2 i art. 15 ust.2, pkt. 9 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który w studium planistycznym i miejscowym planie zezwala na wyłączenie z prawa do zabudowy całości areалу lasu ochronnego prywatnego danej nieruchomości na terenie dużego miasta. Przepisy oznaczają przerzucenie obowiązków ochrony lasu ochronnego na prywatnego właściciela, bez odpowiedniej rekompensaty.

Za niekonstytucyjny sprzeczny z art. 64, pkt. 3 i art. 75 Konstytucji RP uważamy przepis art. 64 w połączeniu z art. 53 ust.4, pkt.6 ustawy o pizp. nakazujący uzgodnienie projektu decyzji o warunkach zabudowy zagrodowej na terenie prywatnego lasu z Lasami Państwowymi zainteresowanymi materialnie by tych uzgodnień nie dokonywać, monopolistą w gospodarce leśnej.

Za niekonstytucyjne uważamy przepisy art. 75 ustawy z dn. 23.10.2008 o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie..., które stanowią o wydaniu decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach w sprawie zmiany lasu w użytek rolny RDLP na terenach należących do skarbu państwa, zaś RDOŚ na gruntach prywatnych.

Jest to nierówna sytuacja wobec prawa oznaczająca, że przedmiotową decyzję Lasy Państwowe wydają same sobie, zaś prywatni właściciele skazani są na łaskę

zewnątrznego organu ochrony przyrody, nawet, gdy ich gospodarka leśna nie ma ekonomicznego sensu.

Za niekonstytucyjny sprzeczny z art. 75 Konstytucji RP uważany art. 48, ust 1 prawa budowlanego nakazujący bezwzględną rozbiórkę samowoli budowlanej jedynie ze względów formalnych w sytuacji, gdy ta samowola nie zagraża żadnym interesom, a jedynym jej mankamentem jest brak pozwolenia na budowę.

Prosimy o odpowiednie przepisy legalizacyjne.

Za niewystarczające i sprzeczne z art.75, art. 64 pkt. 3, art. 21 Konstytucji RP uważamy przepisy art.129 – 133 prawa ochrony środowiska oraz art. 36 i 63 pkt. 3 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, które stanowią, że wykup czy odszkodowanie uzależnione są jedynie od zaburzenia dotychczasowego korzystania z nieruchomości. Naszym zdaniem każda odmowa prawa budowy domu jednorodzinnego w terenie uzbrojonym w odpowiednią infrastrukturę motywowana istniejącą lub planowaną służebnością terenu dla celu publicznego w tym związanego z ochroną środowiska, winna skutkować odszkodowaniem lub decyzją wywłaszczeniową.

Od tej zasady mogłyby być wyłączone jedynie obszary prawnie chronione ustanowione w wyniku wymogów Unii Europejskiej.

Kwestionujemy też konstytucyjność metod wyceny roszczeń, ograniczonego czasu składania roszczeń odszkodowawczych oraz konieczność ponoszenia wysokich kosztów procesowych w sądach powszechnych.

Skoro tereny prywatne służyć mają celom publicznym, zasadnym jest by te koszty pokrywał podatnik.

Tylko to jest w stanie zahamować postulaty organizacji ekologicznych i niektórych samorządów terytorialnych, które ponad rozwój cywilizacyjny kraju przedkładają własny święty spokój i wątpliwe nieraz wartości ekologiczne.

Bardzo często jest możliwy kompromis zgodny z zasadą zrównoważonego rozwoju uwzględniający interes wszystkich stron, a nie tylko przyrodnicze racje, czego najlepszym przykładem są powyższe propozycje właścicieli lasów ochronnych.

Prosimy Rzecznika Praw Obywatelskich o zakwestionowanie powyższych przepisów w Trybunale Konstytucyjnym.

Z wyrazami szacunku

**Prezydent
Polskiej Unii Właścicieli Nieruchomości
/-Barbara Grzybowska- Kabańska**